GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 179. Wtorek 5. Sierpnia 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Czynności

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj.

XIV. zwyczajne posiedzenie dnia 1. kwietnia 1851. pod przewodnictwem prezesa p. Floriana H. Singer.

1) Przewodniczący udziela izbie powszechną taryfę cłową dla handlu europejskiego — cesarstwa rosyjskiego i król. polskiego (Wrocław 1851 u Korna) cena 2 złr. m. k.

Izba rozporządza, aby takowa nabyć.

2) Referent radzca izby p. *Breuer*.

C. k. główna komora celna we Lwowie przesyła izbie ułożony na mocy rozporządzenia wysokiego ministerstwa finansowego regulamin i taryfę dla zaprzysięgłych tragarzy przy tutejszéj komorze celnej, zasięgając zdania izby co się tyczy opłaty taryfy. — Referent zgadza się z zaprowadzeniem zaprzysięgłych tragarzy przy tutejszéj głównéj komorze celnej, wnosi jednak, ażeby zaprzysięgli tragarze z wyłączeniem obcych pomocników, tylko do prac wewnątrz magazynów rządowych używano, zaś domom handlowym i spedycyjnym równie jak stronom pozostawiono wolność uskuteczniać własnemi tragarzami, pakowanie i wypakowanie towarów i t. p. roboty na podwórzu i w pochodach.

Korreferent p. *Werner* jest tego samego zdania.

Korreferent p. *Goldbaum* proponuje do uchwały, ażeby podany projekt ze strony komory celnej odrzucić dlatego, iż takowy żadnéj korzyści handlującym ani też stronom nieprzynosi, lecz nadło daje sposobność tragarzom do nadużyć.

Do téj protestacyi p. Goldbauma przystąpił także radzca izby p. Rachmiel Mieses — pp. Klein i Winkler zgadzają się na zaprowadzenie zaprzysięgłych tragarzy z wyłączeniem wszystkich obcych robotników. Izba uchwala większością głosów zgodzić się na zaprowadzenie zaprzysięgłych tragarzy przy tutejszéj głównéj komorze celnej, aby jednak takowych tylko do robót wewnątrz magazynów używać, zaś tragarzy tutejszych domów handlowych i spedycyjnych, równie i stron przypuścić do robót po-za obrębem magazynów na podwórzu i kurytarzach komory celnej, również aby ich pociągi bez przeszkody przypuszczano.

Przeciw §§. 2. i 3. postanowienia i przepisowi służby, które wyłączają Izraelitów od służby zaprzysięgłych tragarzy i pomocników przy tutejszéj głównéj komorze celnej, wniósł korreferent p. Goldbaum protest, do którego także radzca izby p. Mises przystąpił. —

Izba uznaje jednogłośnie, że wyłączenie Izraelitów przy komorze celnej, tutejszym stosunkom miejscowym nieodpowiada, ponieważ tylko Izraelici podobne roboty przy tutejszéj komorze załatwiają. — Izba przystępuje potem do ocenienia projektu opłaty taryfy i uznaje niektóre modyfikacye za potrzebne.

Przy końcu protestuje referent p. *Breuer* w imieniu tutejszego stanu handlowego i tym projektem zagrożonych familii robotników przeciw zamierzonemu wyłączeniu obcych pomocników, a osobliwie tragarzy tutejszych domów handlowych i spedycyjnych, wzywając izbę aby w razie, gdyby niniejszy przez główną komorę celną przedłożony projekt zaprowadzony być miał, prawa stanu handlowego i jego robotników w wysokiem ministerstwie handlu, a w razie potrzeby i w wysokiém ministerstwie finansów energicznie bronić zechciała.

VII. nadzwyczajne posiedzenie dnia 8. kwietnia r. b. pod przewodnictwem prezesa p. Floriana H. Singer.

1) Izba przypuszcza ubiegających się o prawo handlu Mendla *Weinreb* i Wolfa *Müller* do wykazania się z funduszów handlowych.

2) Sąd merkantylny i wexlowy uwiadamia, że do protokołowania firmy Nathana Ziller, który handel otwiera, oznaczono termin na dzień 10go kwietnia r. b. o godzinie 10tej przedpołudniem. Izba przeciw temu protokołowaniu firmy niema nic do wniesienia i uchwala sądowi wexlowemu oświadczyć, że na tym oznaczonym terminie prezes w imieniu izby handlowej pośredniczyć będzie, oraz tenże sąd wezwać, aby na przyszłość podobne czynności urzędowe przed expedycyą izbie udzielano.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lwów, 4. sierpnia. Na dochód Stanisławowskiego funduszu Inwalidów wniesiono znowu na dniu 12. i 22. lipca z dobrowolnych darów 55 złr. $7^2/_4$ kr. do kasy, przez co teraz fundusz całkowity z doliczeniem bieżących procentów już przeszło 2100 złr. wynosi.— Do darów zaś ostatnich przyłożyli się: P. Karol Niżyński, właściciel wsi Hołoska 5 złr. Gmina żydowska tamtejsza 2 złr. 40 kr. Gminy państwa kameralnego Sołotwiny z wyjątkiem gminy Hwozd 33 złr. 22 kr. Jezupolska gmina chrześć. 3 złr. Gminy: Sielecka 1 złr. $3^3/_4$ kr., Olszaniecka 1 złr. 40 kr.; Uzimska 48 kr.; Kołodziejowska 2 złr.; Dobrostańska 30 kr.; Kozinięcka 30 kr.; Pitrycka 24 kr. Mandataryusz w Jezupolu p. Józef Zubrzycki 4 złr.

Wychodzące w Siedmiogrodzie czasopismo *Kolozsvari Lap* doniosło niedawno o sądowym wyroku, mocą którego sąd okręgowy w Szasz-Reener skazać miał nauczyciela szkolnego w Felfalu imieniem Daniel Kovacs, na wydanie pewnemu granicarzowi z Kissajo klaczy ośmioletniéj, którą tenże jako własność swoją reklamował, chociaż ów nauczyciel *postawił więcéj niż trzydzieści świadków*, którzy oświadczyli, że są gotowi poprzysiądz, ze klacz w kwestyi będąca, u nauczyciela przyszła na świat, a przeto kradziona być niemoże. A z tych więcéj niż 30 świadków miał sąd tylko *jednego* wysłuchać. Reszty świadków nawet niepytano i bez dalszego śledztwa przyznano klacz granicarzowi.

Ta wiadomość rozeszła się wnet po wielu dziennikach i umieszczono ją także w augsburgskiéj *gazecie powszechnéj*. Autor *dobrze nam znany* usiłował widocznie na wstępie opowiadania tego faktum w sposób jak to pierwotnie doniósł *Kolozsvari Lap* umieścić rozumowanie, w którem z świątobliwą miną i z wyrazem żalu, wskazuje na niski stopień, na którym się znajdować musi sądownictwo tam gdzie zapaść może podobna sądowa decyzya. I aby już nikt niewątpił o prawdziwości faktu, przywołuje peszteński † korespondent, (Nr. 205. augsburgskiej *gazety powszechnéj)* czytelnikom na pamięć, że pismo *Kolozsvari Lap* wychodzi pod wpływem ściśle przestrzeganego stanu oblężenia, *niepoważyłby się przeto ani może mieć zamiar* rozszerzać *fałszywe wiadomości*.

Pan korespondent zaręczył zbyt pochopnie za bezwarunkową wiarogodność doniesień dziennika, który wszakże tą razą umieścił nieprawdę.

W *urzędowéj* bowiem części dziennika *Siebenbürger Bote* z dnia 25. lipca Nr. 117 oświadcza c. k. obwodowa komenda wojskowa w Hermansztadzie i Fogarasz na usprawiedliwienie bezzasadnie obwinionego sądu okręgowego w Szasz-Reener, że się okazało z urzędowéj indagacyi, że nauczyciel Kovacs nieprzedstawił *ani jednego świadka* a tem mniéj *trzydziestu*, i że korespondenta odnośnego artykułu, równie jak redakcyę dziennika *Kolozsvari Lap* pociągnięto do odpowiedzialności. Rzecz ta niepotrzebuje dalszego komentarza, ale na każdy sposób wynika z tego co się wyżéj powiedziało, przekonanie, jako ludzie stronniczy z każdéj korzystają z sposobności, by w danym wypadku obwiniać rząd w jego organach sądowych, zarzucając mu niesprawiedliwe dawanie pierwszeństwa jednéj narodowości nad drugą, nietroszcząc się bynajmniej o to, czyli fakta na których się opierają ich zarzuty, są choć w połowie prawdziwe albo zupełnie zmyślone, nietroszcząc się o to, czyli *droga* ojczyzna, któréj najgorliwszymi patryotami chętnie się nazywają, przez podobne zmyślone podejrzywania organów administracyjnych nie zostaje w stanie ciągłego wzburzenia, a coraz więcéj rozszerza się przepaść między pojedyńczemi szczepami ludu, którą rząd wszelkiemi sposobami wypełnić usiłuje.

Przy téj sposobności musimy zwrócić uwagę jeszcze na tę okoliczność, z jaką konsekwencyą także niektóre *krajowe* dzienniki nigdy niezaniedbują opowiadać z wielkim pośpiechem, bez względu na ich prawdziwość podobne wiadomości, bądź administracyę publiczną kompromitujące, bądź przedstawiające w złem świetle stan prawny i bezpieczeństwo państwa, *sprostowania* jednak, które w podobnych razach z najlepszych źródeł po największéj części umieszczone były *w tym samym* dzienniku, który pierwszą wiadomość umieścił — zamilczają z stoiczną spokojnością. Może w tym względzie dla przykładu przytoczyć wiadomości o napadzie rozbójników na dwóch studentów w Czechach i o formalnéj bitwie z rozbójnikami, którzy pod Zagrabiem napaść mieli na powóz pocztowy, które-to wiadomości przeszły przez wszystkie dzienniki, a chociaż zupełnie były zmyślone, jednak według uchwały redakcyi dla czytelników pojedyńczych dzienników zostać muszą prawdziwemi. *(L. k. a.)*

(Ogłoszenie stanu austr. banku narodowego z d. 29. lipca r. b.)

Wiédeń, 31. lipca. *Lloyd* zawiéra następujące ogłoszenie stanu austryackiego banku narodowego z dnia 29. lipca 1851:

Aktywa.

			zł.	kr.
Według statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebrne			42.961.477	27
Znajdujące się we wszystkich kasach bankowych 3% asygnacye kasy z roku 1849	2,470,410	—	50.696.510	—
Detto 3% bilety skarbu państwa	48,226,100	—		
	715,155	—	2.820.651	—
Detto asygnacye na węgierskie dochody krajowe	2,105,496	—		
Eskomptowane efekta, zapadłe między 5 i 92 dniami . . .	30,757,636	14		
Eskomptowane efekta od Wiedeńskiego komitetu zapomogi . .	2,964,969	30		
Eskomptowane efekta Berneńskiego handlowego stanu	834,000	—		
Eskomptowane efekta kilku przedsiębierstw przemysłowych z hypoteką pupilarną	76,000	—		
Suma	34,632,605	34		
Eskomptowane efekta w Pragskim portefeuillu	1,075,048	7	35.707.653	51
Forszusy na deponowane według statutów krajowe papiery państwa, spłacalne najdalej za 90 dni	13,109,000	—		
Forszusy dla austryac. Lloydy i innym gminom	1,496,000	—	14.605.000	—

Pretensye do państwa:

Funduszowy dług państwa za wymiany papierowych pieniędzy waluty wiedeńskiej, a to				
a) po 4% uprocentowany . .	35.993.005	34¼		
b) bezprocentowe	37.639.692	7¼	73.632.697	4²/₄
Na realną hypotekę eskomptowane asygnaty centralnej kasy á 3% .	50.000.000	—		
Sciągnięty przez zawartą z wysoką administracyą finansów ugodę z 6. grudnia 1849 po 2% uprocentowany dług w kwocie	96.948.768 zr. 28 k.			
	146,948,768 zr. 28 k.			

Z tego już umorzono:

Przez 4½ % pożyczkę rządową		60.541.930 „ — „	
Przez wpłatę na sardyńską indemnizacyę wojenną . .		24.000.000 „ — „	
Przez spłaty w gotówce od administracyi finansów wyliczone	16.406,838 zr. 28 kr.	100,948.768 zr. 28 kr.	46,000.000 zr.

Pod gwarancyą państwa:	zł.	kr.
a) Pożyczka dla Węgier po 2%	551.940	—
b) Na zapomogę ubogich rękodzielników, bez procentu	1.800.000	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa	8.116.594	36
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach bankowych	887.472	1
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów	3.590.149	27
	281.370.146	27

Pasywa.

Obieg banknotów	238.104.437	—
Fundusz rezerwowy	8 116.677	36
Fundusz pensyi	887.066	59
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wymieniać asygnaty, tudzież saldi bieżących rachunków	3.889.364	52
Fundusz bankowy w 50.621 akcyach do pierwotnéj wkładki po 600 złr. m. k. za akcyę	30.372.600	—
	281.370.146	27

(Kurs wiédeński z 2. sierpnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 97; 4½% — 84¾; 4% — —. 4% z r. 1850 — ; 2½% — ; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — ; z roku 1839 — —. Wiéd. miejsko bank. 2½% —. Akcye bankowe — 1240. Akcye kolei północ. 1515. Glognickiej kolei żelaznéj 697½ Odenburgskie — —. Bupwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 563. Lloyd —.

Portugalia.

Z Paryża donoszą z dnia 26. lipca, że nadeszły tam bardzo ważne wiadomości z Portugalii. Dziennik *Constitutionnel* zawiéra dzisiaj wyciąg z tych depeszy; zdaje się, że lord Palmerston jest jeszcze jedynym sprzymierzonym, na którego się księżna oprzeć może, by się pozbyć coraz nieznośniejszego panowania marszałka Saldanhy i zapobiédz mogącéj wybuchnąć rewolucyi. Zapewniają nawet, że rząd hyszpański w porozumieniu z wszystkiemi gabinetami trzyma w pogotowiu kilka pułków na granicy, by im na piérwszy znak do Portugalii wkroczyć kazać. *(Lld.)*

Anglia.

(Posiedzenie izby niższéj z d. 26. lipca.)

Londyn, 27. lipca. P. *Reynolds* zawiadamia, że na przyszły miesiąc zamierza wywołać ogólne rozpoznanie rządowéj polityki zachowywanéj w *Irlandyi*. Politykę tę uważa być sprzeczną zupełnie z interesami krajowemi i wystawiającą biédny ten kraj na ostateczną nędzę. Tysiące tamtejszych mieszkańców poginęło z głodu; gdyby miał kasę krajową do swej dyspozycyi, tak jak szanowny lord stojący u steru rządu, natenczas użyłby jej dla ochronienia ludności irlandzkiéj od śmierci z głodu. Rząd postępuje sobie z Irlandczykami jakby z wydziedziczonemi dziećmi, nic nie uczynił dla zaprowadzenia lepszéj administracyi domów dla ubogich. Zamiast 9,000,000 liczy teraz Irlandya tylko 6,500,000 mieszkańców; 1 milion ubyło przez wychodźtwo, lecz gdzie się podziała reszta? Na cmętarzach i polach znajdziecie ich groby — *doczesne zwłoki tych ludzi pożarła chodząca samopas nierogacizna!* Czyliż z Irlandczykami nie obchodzą się gorzéj niż z psami? i czy dla psów waszych życzylibyście sobie takich grobów? Zbyt już często użalali się Irlandczycy w tym parlamencie na niegodne obchodzenie się z swoją ojczyzną, wszelakoż nigdy nie udało się im wzbudzić współczucia w angielskim parlamencie — wyjednać najmniejszą ulgę tej nędzy; parlament i rząd nieprzystępne są tym prośbom — zapominają śród innych spraw publicznych o upadającéj Irlandyi, i nie chcą zadać sobie nawet tyle pracy, aby rozpoznać kilka tych żywotnych środków, któreby jeszcze mogły zachować biedny ten kraj od ostatecznéj zagłady.

Izba zajęła się następnie obradami nad drugim odczytem bilu o wynalazkach, i o ochronie tak dla wynalazców jakoteż i dla publiczności; bil ten odczytano też po raz drugi.

W dalszym ciągu przedłożyli pp. *Hall i Raikes* Currie izbie niższéj 2 petycye wyborców z Greenwich i Londynu; pierwsi żądają wystąpić przed izbą zebraną w wydział dla zaniesienia swej skargi z przyczyny nieprzypuszczenia p. Salamons do parlamentu; drudzy zaś nalegają na to, aby baron Rothschild zasiadał w parlamencie, lub żeby im jako wyborcom było dozwolono wystąpić przed izbą również w komitet zebraną dla poparcia praw swoich. — Obrady nad obydwoma temi petycyami odłożono na poniedziałek. *(G. Wr.)*

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 30. lipca. Bil o tytułach duchownych przyjęto w izbie wyższéj stanowczo.

Francya.

Kwestya tocząca się obecnie we Francyi ma podwójną stronę; pytanie jakim sposobem urządzić można Francyę w społeczeństwo uporządkowane, ale zarazem wolne? Jakim sposobem zdoła Francya ujść swojéj zbytecznéj centralizacyi? W jaki sposób ma być położona tama nieustannie trwającéj absorbcyi wszystkich sił żywotnych państwa w jednym punkcie? To jest zadanie; jestto rzeczą charakterystyczną, że znacznie przeważająca większość Francuzów wyjąwszy małą liczbę głęboko myślą sięgających jeszcze nawet niezdaje się pojmować, że we Francyi mniéj idzie o kwestyę formy rządu, jak raczéj o wybór między centralizacyą a decentralizacyą. Bardzo wielka jest jeszcze liczba tych co dotychczasową centralizacyę mają za arcydzieło nie zrównane i za złoty owoc licznych procesów rewolucyjnych, przez które od lat kilkudziesięciu przechodziła Francya. Niewahamy się ani chwili przyznać, że pewna miara mądréj centralizacyi niezbędnie potrzebną jest dla każdego wielkiego państwa, które z pomyślnym skutkiem chce wystąpić na widowni świata.

Ale zdaje się, że w Francyi tę zasadę posunięto zbyt daleko. Na bardzo niskim stopniu znajduje się tam życie komunalne, ta główna podstawa każdego wolnego państwa, przyznano tam gminom tak szczupły zakres działania, że w saméj rzeczy powiedzieć można, Francya rządzoną jest jeszcze w obecnéj chwili według jednego wzoru za pomocą rozpromieniających się we wszystkich kierunkach drutów maszyny rządowéj. Przewagę stolicy uważają wszystkie stronnictwa za rzecz dokonaną i prawie niezmienną. A jednak zdaje się być rzeczą pożądaną, aby się wzięto w końcu do decentralizacyi i przyznano okręgom równie jak departamentom ruch wolniejszy, i niezawiślejszy we wszystkich sprawach, które je wyłącznie obchodzą. Dotychczas poważyli się tylko legitymiści dotknąć zasadę stałéj i bezwarunkowéj centralizacyi. Natychmiast powstała opozycya obwiniając ich o egoistyczne ukryte myśli i o dążność do przywrócenia wpływu i potęgi dawnych zamożnych familii w niektórych częściach kraju. Mężowie rządowi zaś równie jak i rewolucyoniści bynajmniej niemają chęci naruszać centralizacyi. Pierwsi upatrują w niej główną i potężną dźwignię swojéj powagi, rewolucyoniści spodziewają się korzystać z niej z równym skutkiem gdy ster rządu dostanie się w ich ręce.

Naszem zdaniem jest, że przedewszystkiem powinno być rzeczą prawdziwych patryotów torować drogę reformie w pomienionym kierunku. Prędzéj lub późniéj rozpowszechni się samo przez się przekonanie, że występującą w zgromadzeniach narodowych większość niemożna uważać za wierny i dokładny wyraz opinii większości ludu. Tymczasem musieliśmy zrobić spostrzeżenie, że kwestya rewizyjna poniekąd tylko dotknęła ten ważny interes francuskiego życia publicznego. Miejmy nadzieję, że słuszniejsze pojmowanie rzeczy nie zbyt późno weźmie górę. *(L. k. a.)*

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego.)

Paryż, 28. lipca. Po załatwieniu małoznaczącéj sprawy z porządku dziennego, odczytał *Manescaut* sprawozdanie wydziału dla urlopów o odroczeniu zgromadzenia narodowego, które jak wiadomo z dwóch stron już zaproponowane zostało. Wydział uznaje środek ten za konieczny a oraz podobny do wykonania; pierwsze dla znużenia reprezentantów ludu po tylu pracach i dla potrzeby porozumienia się znowu bezpośrednio z wyborcami; a ostatnie dla spokojnego stanu kraju tak na zewnątrz jako i wewnątrz. Jako termin odroczenia zaproponowano przeciąg czasu od 10. sierpnia do 20. października, to jest 10 tygodni, podczas których ma pozostać w Paryżu podług 32. artykułu konstytucyi wybrana przez tajne głosowanie komisya z 25 członków wspólnie z zwyczajną zwierzchnością, aby w razie potrzeby mogła zwołać zgromadzenie narodowe przed upływem feryi. Na wniosek prezydenta Dupin postanowiono powziąć jutro stanowczą uchwałę w téj mierze. Ponieważ przypadające w tym dniu choć dla Paryża częściowe tylko zaćmienie słońca zaczęło w tym czasie stawać się coraz widoczniejszém, przeto pośpieszyli wszyscy reprezentanci, prezydent i sekretarze do ogrodu pałacu burbońskiego, aby się przypatrzyć temu rzadkiemu zjawisku, dla którego także prezydent republiki, jak mówiono, udał się do obserwatoryum astronomicznego. A gdy po tém półgodzinném zawieszeniu otworzono nanowo posiedzenie, przeszło zgromadzenie znowu do porządku dziennego, który jednakże nienastręczył nic ciekawego. Czwarty oddział organicznéj ustawy administracyjnéj, traktujący o radach prefekturalnych, wotowano bez wszelkiéj dyskusyi, i że tak powiemy, pro forma tylko przy pierwszém odczytaniu, a potem zamknięto posiedzenie dość wcześnie.

Zgromadzenie narodowe obrało dziś w sekcyach swoich wydział sprawozdawczy dla wniosku rządowego względem upoważnienia miasta Paryża do zaciągnienia pożyczki w kwocie 50 milionów, które mają być użyte na założenie wielkich targowic centralnych i przedłużenie ulicy Rivoli. Z pomiędzy 15 członków wydziału oświadczyło się 11 za wnioskiem a 4 tylko przeciw wnioskowi.

— Nikt pewno niezaprzeczy, że Francya jest w téj chwili daleko spokojniejszą niż kiedykolwiek dawniéj. A przecież niemożna powiedziéć, że zachodzące pomiędzy obydwoma władzami państwa niedowierzanie zamieniło się nagle w zaufanie; ani też, że przyszłość stała się teraz wyraźniejszą i pewniejszą. Właściwą bowiem przyczyną tego spokoju jest tylko przesycenie się daremną walką, która już prawie dwa lata trwa między władzą ustawodawczą i pałacem Elysée, a oraz wyczerpanie sił fizycznych, które koniecznie wymaga dłuższego odroczenia izby. Obie strony unikają jak najstaranniéj wszelkiego powodu do scysyi. Prezydent republiki wyrzeka się podróży do Nantes, gdzie życzono sobie obecności jego przy otworzeniu kolei żelaznéj, a główne frakcye większości parlamentarnéj układają się między sobą, aby tegoroczněj komisyi nieustającéj nadać skład jak najmniéj wyzywający i nieprzyjaźny zamiarom pałacu Elysée. Tym sposobem więc chcą niejako obie władzy państwa wymieniać między sobą zakładnicze warunki zawartego w milczeniu rozejmu.

(Sprawozdanie p. Passy o budżecie wydatków na rok 1852.)

Paryż, 27. lipca. Według sprawozdania p. *Passy* o budżecie na rok 1852 wynosi suma jego ogólna 1 milliard i 452 milionów franków łącznie z żądanym późniéj kredytem. Komisya proponuje redukcye w sumie 13 mil. 131,486 franków, zaczem sumę wydatków na 1 milliard 439 milionów 466,850 franków, a między tem 53 mil. dla robót publicznych (na wydatki nadzwyczajne). Komisya ogłasza prócz tego obligacye kolei żelaznéj za nieodłączną część skarbu publicznego, i zabrania ich sprzedaż, zwłaszcza że rząd miał z nich zawsze osobny dochód. Zaproponowany etat wojsk lądowych i morskich zatrzymano bez zmiany, a budżet wojenny zmniejszono tylko o 3 mil., z czego 1 mil. przypada na kolonizacyę Algieru. Największym redukcyom uległ budżet robót publicznych, a mianowicie 2 mil. dla gościńców, 370,000 fr. na regulacyę rzek, 1,100,000 fr. na pałace i budynki, 2,300,000 fr. dla kolei żelaznych Hommarling-Strassburg, Tours, Bordeaux, Chateauroux, Limoges. Z budżetu spraw wewnętrznych wykreślono 150,000 fr. na grobowiec dla cesarza, 100,000 fr. na wsparcie politycznych wychodźców. Inne redukcye są małoznaczące. *(Gaz. Wrocł.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 30. lipca. Zgromadzenie narodowe przyjęło ustawę o policyi teatru.

Włochy.

(Poczta włoska.)

Turyn, 22. lipca. Wiadomość o traktacie handlowym między austryackim i sardyńskim rządem nabiera coraz więcéj pewności; nowy minister austryacki p. Baumgartner odstępuje od zamiaru pana Bruck względem izolowania Piemontu. Postanowienie to jest całkiem loiczne, ponieważ Sardynia zawarła niedawno traktaty handlowe z Francyą, Anglią, Holandyą, Belgią, Szwajcaryą i przymierzém cłowém, a z Grecyą, Portugalią i miastami hanzyatyckiemi układa się jeszcze w tym względzie.

Genua, 23. lipca. Jakieś towarzystwo amerykańskie ma zamiar zaprowadzić regularną żeglugę parową między Nowym Yorkiem i Genuą przez Maderę. Do tego ma być potrzebny kapitał w kwocie 600,000 dolarów, podzielony na 3000 akcyi. Rząd przyjął już przedłożone mu w téj mierze wnioski w nadziei, że izby także je potwierdzą. Intendantura państwa wydała proklamacyę do kapitalistów, aby brali udział w tém przedsiębierstwie. *(G. Pr.)*

Niemce.

(Sejm związkowy.)

Frankfurt, 28. lipca. Posiedzenia sejmu związkowego były w ostatnich dniach rzadsze, bo wydziały są nadzwyczajnie czynne. W biurach zgromadzenia widać także nieustanną czynność. Sprawozdania kilku wydziałów są już przedłożone i niebawem przyjdą pod obrady. Następujące posiedzenie sejmu związkowego odbędzie się jutro. Uwagi godnem jest to, że nawet urzędowa gazeta *Ober-Post-Amts-Zeitung*, która z doświadczenia powinnaby wiedziéć, że posiedzenia plenarne rzadko się odbywają, nazywa zawsze zwyczajne posiedzenia plenarnemi. Zwyczajne posiedzenia liczą tylko 17 głosów, zaś na posiedzeniach plenarnych muszą być wszyscy członkowie obecni; w nich jest 37 głosów reprezentowanych i musi być jednomyślność za każdą uchwałą. *(P. Z.)*

(Rozwiązanie nieustających związkowych sądów wojennych. — Austryacki batalion strzelców opuszcza Kassel.)

Kassel, 26. lipca, Wczoraj zrana o godz. 9. rozwiązały się obadwa nieustające związkowe sądy wojenne, a bieżące procesa oddano z aktami Kurheskiemu sądowi wojennemu.

C. k. austr. batalion strzelców ma w przyszły poniedziałek opuścić Kassel i powrócić do Eger, jeżeli tymczasem inny rozkaz nie nadejdzie. Wyruszenie Bawarczyków wyznaczone na dzień 1. sierpnia.

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 30 lipca.)

Metal. austr. 5% — $82^{3}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$% $72^{1}/_{8}$. Akcye bank. 1286 Sardyń. — Hyszpańskie 3% — $36^{1}/_{8}$. Wiédeń. 102.

Prusy.

(Wymiana ratyfikacyi. — Uchwały w Gotha powzięte.)

Berlin, 29. lipca. Upewniają, że ratyfikacye zawartego między związkiem cłowym i Sardynią traktatu handlowego są już podpisane i témi dniami będą wymieniane. *K. B.* donosi, że powzięte w Gotha uchwały względem prawa obywatelstwa i siedziby zamierzają w Frankfurcie rozciągnąć uchwałą związkową na całe Niemce. A że Austrya dawniéj już porozumiała się z Prusami względem zasad w Gotha przyjętych i je potwierdziła, tedy chodziłoby jeszcze tylko o nakłonienie do zgody Hanoweru i Brunświku, które się oświadczyły w Gotha z przeciwnem zdaniem, tudzież nie zastąpionych w Gotha rządów Wirtembergu, Badenu i obojga Hesyi. Wszakże zamiast umów oddzielnych życzonoby sobie miéć za obowiązującą ustawę związkową w téj mierze. *(Austria.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 31. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5%—$106^{1}/_{2}$. $4^{1}/_{2}$% z r. 1850 — $103^{3}/_{4}$. Obligacye długu państwa $89^{1}/_{8}$ l. Akcye bank. 100 p. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8^{7}/_{12}$. Austr. banknoty —.

Dania.

(Sprawa następstwa tronu duńskiego.)

Kopenhaga, 21. lipca. Po powzięciu uchwały, aby wyjednać koniecznie u związku oczyszczenie Holsztynu i Lauenburga z wojsk związkowych i oddanie ich rządom królewskiemu, na co całe ministeryum się zgodziło, zajmuje się teraz gabinet z całą gorliwością załatwieniem sprawy następstwa i to w stanowczy sposób, tak ażeby odnoszący się wniosek mógł już być przedłożony do przyjęcia mającemu się zebrać z końcem września sejmowi państwa. Tak król jak i ministeryum zgodzili się już na to, aby przeznaczyć księcia Chrystyana z Glücksburga na następcę tronu dla całego państwa duńskiego. Jak wiadomo, zrzekła się już heska landgrabina Charlotte wspólnie z synem swoim, księciem Fryderykiem heskim za pomocą formalnego aktu swego prawa do korony duńskiéj nazawsze i wyraźnie na korzyść księcia Chrystyana z Glücksburga; a teraz układa się rząd także z innymi członkami rodziny, aby ich nakłonić do zrzeczenia się praw swoich. Jakim sposobem mają być zaspokojone pretensye linii Augustenburgskiéj, tego nieudecydowano jeszcze dotąd. Tutejsza dyplomacya zagraniczna znajdzie tu wkrótce bardzo rozciągłe zatrudnienie a z nią także duńscy reprezentanci przy sejmie związkowym. Oczyszczenie niemieckich księstw, sprawa następstwa tronu i stanowcza organizacya monarchyi duńskiéj są to trzy kwestye, któremi niemało się nakłopocze dyplomacya nasza. — Komisarz rządowy Bille Brahe, który temi dniami przybył z Flensburga, odczyta wkrótce sprawozdanie swoje w radzie państwa i przedłoży jéj pod obradę uchwały zgromadzenia notablów. *(All. Z.)*

Grecya.

(Usposobienie stronnictw. — Nieporozumienie senatu z rządem.)

Ateny, 22. lipca. Dzisiaj udał się w podróż do Wiédnia c. k. austryacki poseł, hrabia *Ingelheim*, gdyż już przybył tutaj mianowany w jego miejsce poseł, hrabia Karoly. Polityczny horyzont zaciemnia się coraz bardziéj, a rząd traci codzień na powadze, chociaż używa wszelkich środków, ażeby się utrzymać. Przewiduje zbliżanie się blizkiej kryzys. Opozycya przynajmniej w części osiągnęła swój zamiar, gdyż dokazała tego, że marszałka królewskiego pałacu, pana Gardikiotis Grivas z posady oddalono, a miejsce jego panem Kolkotronis zastąpiono. Zresztą ani dwór ani publiczność niezdaje się być tem mianowaniem zaspokojona; publiczność pamięta postępowanie pana Kolkotronis dnia 7. września, które bynajmniej niebyło po temu, by mu popularność zjednać mogło. Dwór zaś w uchyleniu pana Grivas upatruje wymuszoną koncesyę, i dlatego mianował go natychmiast naczelnym dowódzcą królewskiego wojska w wscho-

dniej Grecyi, podczas gdy drugi jeneralny adjutant króla, jenerał Marmuri, otrzymał naczelne dowództwo nad wojskiem w zachodniej Grecyi. Exminister Riga Palamides mianowany został prefektem w Euboeo i oraz królewskim jenerałem; i ta nominacya nie podoba się. Zresztą rozdrażniona opinia publiczna zwraca najszczególniej swoję uwagę na pana Grivas, i nie może pojąć, dlaczego przez mianowanie go naczelnym wodzem królewskiego wojska, nadano mu tak ważną i znakomitą posadę, jeżeli postanowiono dać mu upaść u dworu. — Zbójcy lądowi popełniają jak przedtem bezprawia. I tak onegdaj zrabowała zbójecka banda leżącą w pobliżu włość Skuli zupełnie a poczęści zburzyła. Rozboje te wykonywane są w takiej rozciągłości i z taką zuchwałością, że gdzie niegdzie obiega nawet pogłoska, że rozbójnicy zostają z znakomitemi osobami w związku. W ogóle panuje w kraju ciągle jeszcze posępne usposobienie umysłu. Senat zostaje z rządem w ustawiczném nieporozumieniu, i z ministrem Christides stacza ciągłe walki. Pod przewodnictwem króla odbyła się rada ministeryalna, w której dyskutowano nad potoczną kwestyą sporną i dokładnie rozważono prawo senatu brania udziału w mianowaniu senatorów. Jak słychać, miała ta konferencya posłużyć do wzmocnienia ministeryum w zdaniu o słuszności swego postępowania. Izba deputowanych odbywa co tygodnia najwięcej dwie sesye i potwierdziła niedawno zawarty z Sardynią traktat handlowy. Minister Christides i były przedtem minister Delijanni otrzymali przy tej sposobności wielkie krzyże ś. Maurycego i ś. Łazarza. Zresztą opozycya wzmaga się także w izbie deputowanych. Zdaje się jak gdyby dawne partye, czekały na jaki niespodziany, nadzwyczajny wypadek. Rozważni patryoci przyszli podobno do tego przekonania, że teraźniejsza konstytucya potrzebom i realnym stosunkom Grecyi nie odpowiada. Zobaczymy, dokąd to usposobienie stronnictw i całej ludności Grecyą zaprowadzi. *(L. k. a.)*

Turcya.

(Zamiar utworzenia banku narodowego. — Niemiecki szpital w Pera.)

Konstantynopol, 16. lipca. Kłopoty finansowe powiększają się od dnia do dnia tak dalece, że nawet zaczynają krążyć już pogłoski o blizkiem wystąpieniu Reszyd Baszy. W tém krytyczném położeniu zdecydowano się teraz utworzyć bank narodowy, aby mieć przynajmniej jedno źródło u któregoby rząd mógł się zaratować w potrzebie. Bank ten ma być założony zapomocą akcyi po 5000 piastrów z kapitałem wynoszącym 200 milionów piastrów, których połowa ma być wypłacona w śrebrze, a połowa w uprocentowanych obligacyach. Instytut ten będzie upoważniony zaliczyć rządowi za zahypotekowaniem trzeciej części sumę aż do 30 milionów piastrów. Gubernatora jego będzie obierać rząd z pomiędzy najwyższych urzędników państwa; gubernatorowi dodani będą dyrektorowie do pomocy, a urząd ten może piastować każdy właściciel 300 akcyi. Operacye banku mają się zasadzać głównie na wydzierzawianiu ceł i danin i dlatego też doznaje założenie jego tyle przeciwieństwa ze strony bankierów ormiańskich, dla których dzierzawy te były dotychczas najobfitszemi źródłami dochodów. — Niemiecki szpital w Pera, o którego procesie z ambasadą pruską donosiła obszernie gazeta powszechna, prosił temi czasy, aby mu dozwolono oddać się pod opiekę Austryi, gdyż wyrzekłszy się już wyłącznego charakteru swego jako szpital ewanielicki spodziewa się po protektoracie Austryi najszczerszego popierania swych interesów. Oprócz tego jest także deputacya żydów rosyjskich z Jeruzolimy, która uprasza o przyjęcie do składu państw austryackich; w sprawie tej toczą się jak słychać narady między internuncyaturą i ambasadą rosyjską. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 1. sierpnia. W wczorajszej gazecie podaliśmy przeciętne ceny z pięciu miejsc obwodu stryjskiego, dziś następują jeszcze ceny z drugiej połowy lipca, jakie istniały na targach w Wojniłowie, Rozdole, Skolem, Bolechowie i Stryju: korzec pszenicy 18r.—19r. —18r. — 20r.—24r.; żyta 14r.—16r.—15r.—16r.16r.; jęczmienia 10r.—12r.—12r.30k.—12r.—0; owsa 7r.—9r.30k.—10r.—9r.—10r.; hreczki w Bolechowie 18r., w Stryju zaś 10r., kukurudzy 12r.—13r. 14r.30k.—13r.—13r., kartofli 0—4r.49k.—0—6r.—0. Cetnar siana kosztował w Wojniłowic 1r.30k., w Skolem zaś 3r.20k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 6r.15k.—15r.30k.—0—11r.50k.—13r. 20k., miękkiego 6r.15k.—12r.—6r.30k.—8r.—10r. Za funt mięsa wołowego płacono 10k.—9k.—9k.—10k.—9k. i za garniec okowity 3r.20k.—2r.40k.—3r.20k.—3r.45k.—4r.15k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 2. sierpnia. W drugiej połowie lipca sprzedawano na targach w Bełzie, Krystynopolu, Rawie i Żółkwi korzec pszenicy w przecięciu po 30r.30k. — 21r.30k.—22r.30k.—23r.15k.; żyta po 13r.—16r.—15r.8k.—15r.45k.; korzec jęczmienia po 12r.— 13r.45k.—12r.30k.—13r.; owsa po 8r.—7r.30k.—8r.30k.—8r.; hreczki po 12r.—12r.30k.—13r.—14r.; kartofli po 7r. —0—8r.15k.— 7r. Cetnar siana kosztował w Rawie 1r.48k., w Żółkwi 2r.50k. Wełny cetnar w Żółkwi i Rawie 53r.8k. Sąg drzewa twardego 10r. —10r.—12r.30k.—21r.; miękkiego 7r.30k.—8r.30k.—11r.—16r. — Funt mięsa wołowego 8k.—8k.—9k.—10k. Garniec okowity 2r.30k. —2r.25k.—2r.55k.—3r.12k. w. w.

(Targ na woły wiedeński.)

Wiedeń, 2. sierpnia. Spęd wołów w zeszłym tygodniu wynosił co do niemieckiego bydła 101 sztuk, węgierskiego 1444 sz.; galicyjskiego 997 sz. Rozprzedano na miejscu 1648 sz., w cenach po 80 do 180 złr. m. k., jak do sztuki ważącej 450 do 750 funtów, tak że cetnar jeden wypadał na 18 do 23 złr. 12 k.

Oprócz tego sprzedano 1884 cieląt, w cenie jednego funta cielęciny po 22—32kr, 1501 sz. owiec funt po 18—26kr.; 1168 sztuk nierogacizny funt po 29—33k.; i 140 sztuk jagniąt jedną parę po 8—18r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 5. sierpnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	31	5	35
Dukat cesarski	„ „	5	34	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	36	9	40
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	52	1	53
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	86	25	86	46

(Kurs wekslowy wiédeński z 2. sierpnia.)

Amsterdam 163¼ p. 2. m. Augsburg 118¼ l. uso. Frankfurt 117½ l. 2. m. Genua —. p. 2. m. Hamburg 173¼ l. 2. m. Liwurna 116 l. 2. m. Londyn 11.34. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia 139 l. Paryż 139 l. Bukareszt 235. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 22¾.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. sierpnia.

Hr. Drohojowski Seweryn, z Balic. — PP. Aywas Grzegorz, z Czerniowic. — Bogdanowicz Deodat, z Czerniowic. — Broniewski Henryk, z Przemyślan. — Borkowski Włodz., Ostrowa. — z Kuczyński Leon, z Lubowa. — Kielanowski Tytus, z Żelechowa. — Lambog Maciej, z Sambora. — Wojczyński Alfred, z Tuligłów. — Radziejowski Klemens, z Kłodzienka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. sierpnia.

PP. Kalita August, do Krakowa. — Tyszkowski Jan, do Brzeżan. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Gottleb Wincenty, do Żółkwi.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych w miesiącu lipcu.

Średni nacisk powietrza w tym miesiącu był $= 27'' 11''' 5''''$ największy $= 28'' 2''' 8''''$ dnia 21go; najmniejszy $= 27'' 29''' 0''''$ dnia 11go; zkąd okazuje się różnica między największym i najmniejszym naciskiem powietrza $= 5\frac{8}{12}$ linii wiedeńskich. Średnie ciepło tego miesiąca było $= 14{,}97^0$ R. Największe $= 25{,}7^0$ dnia 27go, najmniejsze $= 7^0$ dnia 8go i 13go, z czego okazuje się różnica $18{,}7^0$. Całkiem pogodnych dni naliczyłem 0, półpogodnych 10, całkiem pochmurnych 21. Słońce jaśniało w 26 dniach; mgłę spostrzegałem w 4 dniach. Deszcz padał w 21, grad w 2 dniach, grzmotów 10, łyskawic 3. Panujący kierunek wiatru Zach.—Póły.-Zach.—Połud.-Zach. Burz 4. *Dr. Aleksander Zawadzki.*

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	''	'''	''''				
6 god. zr.	27	11	11	+ 15°	+ 22,5°	południowy	pogod ⊙
2 god. pp.	27	11	6	+ 22,5°	+ 15°	połud-wschodni	„
10 g. w.	27	11	8	+ 18°		—	„
6 god. zr.	27	11	9	+ 16°	+ 23,5°	połud. wschodni	pochm.
2 god. zr.	28	1	6	+ 23,5°	+ 13,5°	póno.-wschodni	„
10 g. w.	28	1	7	+ 13,5°		„ „	pochm.

TEATR.

Dziś: opera niem.: „**Der Freischütz.**"

Oprócz deszczów ulewnych dniem za dniem, nawidzać nas także i ogień nie zapomina. Przedwczoraj zgorzała jak wiadomo karczma na Kulparkowie, wczoraj zaś w południe zapaliła się płomieniem sadza w kominie w domu Barącza na Krakowskiem w drugiéj dzielnicy miasta. Szczęściem ludzie postrzegli i kocami zatłumili ogień.

Wczoraj (3. sierpnia) o północy powiesił się stajenny jednego z fiakrów tutejszych niejaki Jan Billik, rodem z Bukowska w obwodzie Przemyskim, wieku lat 54 i żonaty. Znaleziono go w sieniach domu pod Nr. 338²/₄.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.